

WOJCIECH BARAN-KOZŁOWSKI
Instytut Historii PAN, Poznań¹

SKŁAD POLSKIEJ DELEGACJI NA OBRADY SOBORU LATERAŃSKIEGO IV

Sobór Laterański IV, jeden z największych soborów w dziejach Kościoła, doczekał się bogatej literatury przedmiotu². Badacze zajmowali się przede wszystkim analizą prawno-polityczną uchwał laterańskich oraz wkładem soboru do doktryny katolickiej. W miarę możliwości starano się również odtworzyć sposób prowadzenia obrad, a także ustalić w miarę pełną listę uczestników tego największego zjazdu duchowieństwa europejskiego³. W Polsce badania, poza syntetycznymi omówieniami⁴, ograniczały się w zasadzie do prób określenia składu polskiej delegacji⁵. Niestety, mając bardzo nieliczne i przypadkowe źródła z początku XIII w., nie mogliśmy osiągnąć tu zbyt wiele.

Jak wiemy, papież Innocenty III, zwołując sobór słynną bullą *Vineam Domini Sabaoth* z 19 kwietnia 1213 r.⁶, nakazał stawienie się do Rzymu niemal wszystkim hierarchom uznającym prymat św. Piotra. Na sobór

¹ Autor jest stypendystą Fundacji Na Rzecz Nauki Polskiej.

² Z klasycznych prac wymienimy: A. Luchaire, *Le Concile de Latran et la Reforme de l'Eglise*, Paris 1908; R. Foreville, *Lateran I-IV*, Mainz 1970, s. 263-449; zob. też: B. Bäumer, *Lateran*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. 6, red. J. Höfer, K. Rahner, Freiburg 1961, kol. 816-818; C. Duggan, *Lateran Councils*, w: *New Catholic Encyclopedia*, t. 8, San Francisco-Toronto-London-Sydney 1967, s. 407-409; J. Keller, *Sobory powszechne w średniowieczu*, w: *Katolicyzm średniowieczny*, red. J. Keller, Warszawa 1977, s. 134 n.; B. Bolton, *A Show with a meaning. Innocent III's approach to the Fourth Lateran Council, 1215*, w: eadem, *Innocent III: Studies on Papal Authority and Pastoral Care*, Aldershot 1995, XI, s. 53-67; P. B. Pixton, *The German Episcopacy and the Implementation of the Decrees of the Fourth Lateran Council 1216-1245*, Leiden-New York-Köln 1995, gdzie dalsza literatura.

³ H. Krabbo, *Die deutschen Bischöfe auf dem vierten Laterankonzil 1215*, „Quellen und Forschungen aus italienischen Archiven und Bibliotheken”, t. 10, Roma 1907, s. 275-300; G. Tangl, *Die Teilnehmer an den allgemeinen Konzilien des Mittelalters*, Weimar 1922.

⁴ J. Umiński, *Czwarty sobór laterański*, „Przegląd Powszechny” 42, 1925, z. 167, s. 210-234; T. Silnicki, *Sobory powszechne a Polska*, Warszawa 1962, s. 36-42.

⁵ S. Kętrzyński, *Wiadomość o udziale Polski na IV Soborze Laterańskim*, PH 3, 1906, s. 139-142; J. Kłoczowski, *Solus de Polonia... Polacy na soborach powszechnych XII-XIII wieku*, w: *Cultus et cognitio. Studia z dziejów średniowiecznej kultury*, red. S. K. Kuczyński, Warszawa 1976, s. 259-265.

⁶ *Regesta pontificum romanorum inde ab anno post Christum natum MCXCVIII ad anno MCCCIV*, wyd. A. Potthast, t. 1, Berolini 1873, nr 4706; PL, wyd. I. P. Migne, t. 216, Parisiis 1891, kol. 823 n. O bulli ostatnio zob. A. Melloni, *Vineam Domini — 10 April 1213: New Efforts and Traditional Topoi — Summoning Lateran IV*, w: *Pope Innocent III and his World*, red. J. C. Moore, Aldershot 1999, s. 63-73.

zaproszeni więc zostali: arcybiskupi, biskupi — z zaznaczeniem, iż co najwyżej dwóch z każdej prowincji może pozostać w diecezjach, delegaci kapituł, opaci, przełożeni zakonów mniszych i wielcy mistrzowie zakonów rycerskich. Poproszono o przybycie również władców chrześcijańskich. Ostatecznie 1 listopada 1215 r. w Rzymie pojawiło się 412 biskupów, w tym 71 metropolitów, wszyscy kardynałowie kurialni, patriarcha Jerozolimy, patriarcha łaciński Konstantynopola, prymas zjednoczonych Maronitów oraz ponad 800 opatów i przełożonych zakonów z wszystkich ziem zachodniego i pewnej części wschodniego świata chrześcijańskiego⁷.

Rzecz jasna, jedna z bulli zwołujących sobór skierowana była także do arcybiskupa gnieźnieńskiego Henryka Kietlicza i jego sufraganów⁸. Dzięki odkryciu na początku naszego stulecia w bibliotece w Zurichu listy uczestników soboru wiemy, iż z metropolii gnieźnieńskiej w Rzymie znaleźli się zwierzchnicy pięciu diecezji: arcybiskup Henryk, Wincenty, biskup krakowski, Wawrzyniec — wrocławski, Wawrzyniec — lubuski oraz Barto — kujawski⁹. Spośród polskich hierarchów pozostali w kraju jedynie biskup poznański Paweł i biskup płocki Gedko — jak wiemy, obaj najslabiej związani z arcybiskupem Kietliczem i jego programem polityczno-reformatoryjskim¹⁰. Niestety niżsi rangą duchowni nie zostali ujęci w tym spisie. Ubóstwo polskich źródeł z tego okresu nie pozwalało nam dotąd — choćby wybiórczo — ustalić, kto towarzyszył polskim hierarchom w ich podróży do Włoch.

Współcześni badacze nie zwrócili jednak uwagi na znany już od dawna dokument Janusza z Pogorzeli¹¹ uposażający klasztor kanoników regularnych w Kamieńcu¹². W testacji tego dyplomu wymienieni są: arcybiskup gnieźnieński Henryk¹³, biskup wrocławski Wawrzyniec¹⁴, tamtejsi

⁷ Szczegółowy wykaz przybyłych biskupów znajduje się w R. Foreville, op. cit., s. 456–462.

⁸ *Regesta pontificum*, nr 4706; PL, t. 216, kol. 823 n.

⁹ S. Kętrzyński, op. cit., s. 141.

¹⁰ O stosunkach w episkopacie polskim tego okresu zob. J. Umiński, *Henryk arcybiskup gnieźnieński zwany Kietliczem 1199–1219*, Lublin 1926; B. Zientara, *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa 1997; M. Przybył, *Władysław Laskonogi, książę wielkopolski 1202–1231*, Poznań 1998.

¹¹ Janusz Jarachowic z Pogorzeli, późniejszy (od 22 X 1220) archidiakon wrocławski, zob. R. Samulski, *Untersuchungen über die persönliche Zusammensetzung der Breslauer Domkapitels im Mittelalter bis zum Tode des Bischofs Nanker (1341)*, Weimar 1940, s. 29, 149 oraz ostatnio T. Jurek, *Najdawniejsze dobra śląskich Pogorzelów*, RH 68, 2002, zvl. s. 49.

¹² *Schlesisches Urkundenbuch*, t. 1, red. H. Appelt, Wien-Köln-Graz 1963–1971, nr 152, gdzie wcześniejsze wydania. O klasztorze zob. P. Knauer, *Kloster Kamenz. Schlesien Zeit- und Lebensbilder aus seiner Geschichte 1210–1810*, Liegnitz 1932; F. Lenczowski, *Zarys dziejów klasztoru Cystersów w Kamieńcu Żąbkowickim na Śląsku w wiekach średnich*, „Nasza Przeszość” 19, 1964, s. 61–103; por. też *Schlesisches Klosterbuch*, „Jahrbuch der Schlesischen Friedrich-Wilhelms-Universität zu Breslau” 21, 1980, s. 74–13; oraz M. Wrzeszcz, *Kamieniec Żąbkowicki*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 8, Lublin 2000, kol. 469–470, gdzie dalsza literatura.

¹³ Zob. J. Umiński, *Henryk arcybiskup*; K. Tymieniecki, *Henryk zwany Kietlicz (zm. 1219), arcybiskup gnieźnieński*, PSB, t. 9, Wrocław 1960–1961, s. 415–417; z nowszych biografii por. A. Gąsiorowski, *Kietlicz Henryk (zm. 1219), abp gnieźnieński*, w: *Wielkopolski Słownik Biograficzny*, Warszawa-Poznań 1981, s. 331; J. Dyl, *Henryk Kietlicz*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 6, Lublin 1993, kol. 713–715; K. R. Prokop, *Henryk Kietlicz (1198/9 – 22 III 1219)*, w: idem, *Arcybiskupi gnieźnieńscy w tysiącleciu*, Kraków 2000, s. 58–60.

archidiakon Idzi¹⁵ i kustosz Bartłomiej¹⁶, kanclerz Leszka Białego Iwo Odrowąż¹⁷ oraz skądinąd nieznaną kanonik płocki Wincenty. Nadanie to wystawiono w 1216 r. „in Beronia”; za wydawcą Paulem Pfothenhauerem najczęściej identyfikowano tę nazwę z miejscowością Beroun pod Ołomuńcem na Morawach¹⁸. W grę wchodzić mógł też Beroun czeski położony niedaleko Pragi¹⁹. Przyjęcie jednej z tych identyfikacji świadczyłoby, że dokument spisano podczas powrotu z Rzymu do Polski. Propozycja P. Pfothenhauera jest jednak błędna. Późniejsi wydawcy dokumentu nic tu nie wnieśli nowego. Zarówno Heinrich Appelt, jak i Karol Maleczyński, nie zauważyli, że w źródłach niemieckich mianem „Beronia” określano czasem włoską Weronę²⁰. Znajdujemy na to kilka przykładów przytoczonych w pracach Eberharda Gottlieba Graffa i Antonína Profousa²¹. Ponadto Beroun czeski i Beroun morawski w trzynastowiecznych źródłach czeskich występował niekiedy pod nazwą Werony²², od której to zresztą oba miasta wzięły swą nazwę²³. Łatwo się więc domyślić, że pisarz sporządzający dokument użył słowa „Beronia” na określenie włoskiego miasta, zwłaszcza jeśli pochodził z obszaru Śląska czy Czech, gdzie niewątpliwie współistniały w tym czasie obie formy.

Biorąc to pod uwagę, dochodzimy do wniosku, że to właśnie w północnowłoskiej Weronie Janusz z Pogorzeli musiał sporządzić interesujący nas dokument. Przyjęcie takiej identyfikacji znacznie lepiej wyjaśnia

¹⁴ Zob. A. Walkowski, *Czy biskup lubuski Wawrzyniec był mnichem lubińskim? Próba odpowiedzi na podstawie analizy jego dokumentów*, w: *Colloquia Lubuskie*, Zielona Góra-Gorzów Wielkopolski 1994, s. 21–71; A. Walkowski, *Czy w latach 1201–1233 diecezją lubuską rządziło dwóch biskupów o imieniu Wawrzyniec?*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archivalny” 2, 1995, s. 31–40.

¹⁵ Idzi, archidiakon wrocławski 1202–24 VI 1216, później scholastyk i mnich lubiński, zob. R. Samulski, op. cit., s. 29, 147.

¹⁶ Bartłomiej, kustosz wrocławski 1212–1216, zob. ibidem, s. 39, 148.

¹⁷ Zob. R. Grodecki, *Iwo (Iwan lub Jan) Odrowąż*, PSB, t. 10, Wrocław 1962–1964, s. 187–192; A. Paner, *Studia czy dyplomacja? Włoska podróż Iwona Odrowąża*, w: *Władcy, mnisi, rycerze*, red. B. Sliwiński, Gdańsk 1996, s. 113–123.

¹⁸ *Codex diplomaticus Silesiae*, t. 10: *Urkundenbuch der Klosters Kamenz*, wyd. P. Pfothenhauer, Wrocław 1881, nr 2. Por. L. Hosák, R. Šrámek, *Místní jména na Moravě a ve Slezsku*, t. 1, Praha 1970, s. 64 n.

¹⁹ A. Profous, *Místní jména v Čechách. Jejich vznik, původní význam a změny*, t. 1, Praha 1947, s. 57 i n.

²⁰ Wiadomość tą zawdzięczam uprzejmości Pana prof. dr. hab. Tomasza Jurka; o Weronie por. G. M. Varanini, *Verona*, w: *Lexikon des Mittelalters*, t. 8, Lf. 7, red. N. Angermann, München 1997, kol. 1564–1567.

²¹ E. G. Graff, *Althochdeutscher Sprachschatz oder Wörterbuch der althochdeutschen Sprache*, t. 3, Berlin 1837, kol. 214 („ze Berno” w dziesięcio-, jedenastowiecznych glosach do dzieła Boetiusa *De consilio philosophiae*); A. Profous, op. cit., s. 58 (w dokumentach skierowanych do czeskiego króla Jana Luksemburskiego z 1332 r.: „die von Berne” oraz „an die hern von Beren”, *Regesta diplomatica nec non epistolaria Bohemiae et Moraviae*, wyd. J. Emler, t. 3, Pragae 1885, s. 751, 765; a przede wszystkim w dwunastowiecznej *Pieśni o Nibelungach*: Dietrich von Berne).

²² Zob. K. Kuča, *Města a městečka v Čechách, na Moravě a ve Slezsku*, t. 1, Praha 1996, s. 97 n.

²³ A. Profous, op. cit., s. 57.

motywy postępowania wystawcy. Z pozoru dziwić może fakt wystawienia dokumentu tak daleko od miejsca, którego dotyczy i samych potencjalnych odbiorców nadania. Jest jednak na to proste wyjaśnienie — możemy domyślać się mianowicie, iż Janusz z Pogorzeli podczas swego pobytu w Weronie zachorował i nie będąc pewny, czy zdoła powrócić do dalekiej ojczyzny, postanowił uczynić pobożne nadanie na rzecz rodowej fundacji²⁴. Przecież musiał być on świadom czekających go trudów, z niebezpiecznym przejściem przez Alpy na początek. Warto zaznaczyć przy tym, że to właśnie Weronia była najdalej wysuniętym na północ miastem, w którym podróźni często zatrzymywali się, aby poczekać na lepszą pogodę, zanim wyruszyli dalej do przełęczy Brener²⁵.

Przy przyjęciu włoskiej identyfikacji nie może już ulegać wątpliwości, że wymienieni w dyplomie świadkowie oraz wystawca — Janusz z Pogorzeli — wchodzili w skład powracającej z Rzymu delegacji soborowej. Pozostaje tylko pytanie, kiedy opuścili oni Rzym i znaleźli się w Weronie. Niestety dokument Janusza nie posiada daty dziennej. Pozostaje nam w takim wypadku spróbować jedynie w przybliżeniu określić czas jego spisania. Terminus post quem stanowić musi zakończenie obrad laterańskich. Datę tę przesunąć możemy jednak nieco dalej. Jak słusznie domyśla się bowiem Józef Umiński, przybyli do Rzymu biskupi nie rozjechali się do swych diecezji od razu po zakończeniu soboru. Z relacji angielskiego kronikarza Mateusza Parisa, dowiadujemy się, iż Innocenty III chciał spotkać się osobiście z każdym biskupem przed jego wyjazdem. Kronikarz, wyjaśniając takie postępowanie papieża, twierdzi, że chodziło mu tylko o wyludzenie większych pieniędzy, i podaje przykład prałatów angielskich, którzy z tego powodu musieli zapożyczyć się u bankierów rzymskich²⁶. Niestety, nie jesteśmy w stanie stwierdzić, czy słowa Mateusza spowodowane były jedynie powszechną niechęcią trzynastowiecznych kronikarzy angielskich do Stolicy Apostolskiej, czy krył się za nimi cień prawdy²⁷. Możemy za to z dużą dozą prawdopodobieństwa założyć, iż jeszcze w ostatnich dniach grudnia Henryk Kietlicz przebywał w Rzymie, ponieważ dopiero 29 grudnia 1215 r. uzyskał od Innocentego III potwierdzenie przywileju czterech książąt wystawionego na synodzie wolborskim²⁸. Trudno przypuszczać, by gnieźnieński metropolita wyjechał przed otrzymaniem tak ważnej dla Kościoła polskiego bulli. Natomiast terminus ante quem wystawienia dokumentu Janusza z Pogorzeli stanowić musi mo-

²⁴ T. Jurek, op. cit., s. 33.

²⁵ O niebezpieczeństwach czujących na podróżujących przez Alpy zob. J. Ohler, *The medieval traveller*, Woodbridge 1996, s. 118 n.

²⁶ „Tunc vero solutum est concilium generale. Papa vero prelatibus petentibus licentiam repatriandi minime concessit; immo a singulis auxilium pecuniarum exegit, quam recessuri prius adquisiverunt; postea de viaticis sollicitabantur. Cogebantur autem hec omnia a mercatoribus, id est usurariis, Romane curie duris conditionibus mutare. Et sic cum benedictione papali satis empta repatriarunt”. Parisiensis Mattheus, *Ex Abbreviatione cronicorum Angliæ*, wyd. F. Liebermann, MGH SS, t. 28, Hannoverae 1888, s. 446.

²⁷ O krytycznym stosunku Mateusza do Soboru Laterańskiego IV zob. R. Vaughan, *Matthew Paris*, Cambridge 1958, s. 187.

²⁸ *Schlesisches Urkundenbuch*, t. 1, nr 145.

ment przybycia Henryka Kietlicza do Polski. Niestety i tutaj jesteśmy skazani na domniemanie. Biograf arcybiskupa J. Umiński zakłada, iż jego powrót nastąpił wiosną 1216 r.²⁹ Propozycja ta jest jednak słabo uargumentowana. Na korzyść tej hipotezy nie może świadczyć przecież wydana 18 lutego 1216 r. bulla Innocentego III potwierdzająca nadania dwóch nowo nawróconych panów pruskich na rzecz biskupa Chrystiana³⁰. Biskup pruski mógł pozostać w Stolicy Apostolskiej jeszcze długo po wyjeździe polskiej delegacji, tym bardziej że — jak wskazują wszelkie dostępne świadectwa źródłowe — nie wchodził w jej skład, a być może nie uczestniczył nawet w obradach soboru. Osobiście skłaniałibyśmy się do tezy, iż wyjazd z Rzymu nastąpił raczej już w styczniu 1216 r. Arcybiskup Kietlicz nie chciał przecież zapewne pozostawiać w kraju zbyt długo różnych spraw bez nadzoru, a równocześnie pragnął jak najszybciej kontynuować zapoczątkowane reformy, tym bardziej że miał w tym momencie silny argument — postanowienia Ojców Soboru. Biorąc to pod uwagę czas pobytu w Weronie arcybiskupa Kietlicza i biskupa Wawrzyńca wraz z towarzyszącymi im duchownymi, a co za tym idzie moment wystawienia dokumentu Janusza z Pogorzeli, należałoby umieścić gdzieś między lutym a marcem 1216 r. Wydaje się to tym bardziej prawdopodobne, jeśli za słuszny uznamy domysł, iż polscy duchowni zatrzymali się w Weronie z uwagi na niemożność przejścia przez Alpy zimą, czy podczas wiosennych roztopów.

Z analizy listy świadków wyłania się jeszcze jedno ciekawe spostrzeżenie — staranne dobranie samego składu delegacji. Oprócz arcybiskupa i biskupów weszli do niej — jak się wydaje — sami wybitni przedstawiciele niższego kleru. Z tego, bądź co bądź fragmentarycznego, spisu uczestników delegacji widać, że byli to ludzie dość mocno odróżniający się wykształceniem, a co za tym idzie horyzontami intelektualnymi, od ogółu wyższego duchowieństwa polskiego. Zarówno archidiacon wrocławski Idzi, jak i jego następcą na urzędzie Janusz z Pogorzeli już z racji pełnionej funkcji musieli mieć ukończone studia³¹. O wykształceniu Janusza świadczyć może ponadto jego pieczęć przywieszona pod tym dokumentem, na której wyeksponowany jest atrybut wiedzy — księga³². Kolejną wykształconą osobą był Iwo Odrowąż, późniejszy biskup krakowski, którego obecność na studiach we Włoszech jest dobrze poświadczona³³. Niestety o kustoszu wrocławskim Bartłomieju i kanoniku plockim Wincentym nie możemy powiedzieć nic bliższego. Domyslać możemy się jedynie, że obaj należeli do obozu „proreformatorskiego” skupionego wokół arcybiskupa Henryka Kietlicza. Znamienna jest zwłaszcza obecność kanonika Win-

²⁹ J. Umiński, *Henryk arcybiskup*, s. 157, przyp. 2.

³⁰ *Preussisches Urkundenbuch*, t. 1, wyd. R. Philippi, P. K. Wölky, Königsberg 1882, nr 9 i 10.

³¹ O roli w diecezji i uprawnieniach archidiaconów zob. T. Silnicki, *Organizacja archidiaconatu w Polsce*, Lwów 1927, s. 21 n.

³² A. Schultz, *Die schlesischen Siegel bis 1250*, Breslau 1871, s. 14.

³³ A. Paner, op. cit., s. 117.

centego, przedstawiciela kapituły płockiej, której zwierzchnik, raczej niechętny samemu metropolicie i reformom biskup Gedko, pozostał w diecezji. Dokument Janusza z Pogorzeli byłby więc także dodatkowym dowodem świadczącym o podziałach, jakie miały miejsce w kapitule płockiej³⁴.

Rzecz jasna, wymienieni świadkowie nie byli jedynymi przebywającymi w tym czasie w Weronie członkami polskiej delegacji. Ich dobór wskazuje na wyraźną logikę, jaką kierował się wystawca. A więc obok zwierzchnika polskiej prowincji kościelnej arcybiskupa Henryka Kietlicza znalazł się biskup Wawrzyniec — ordynariusz diecezji, w której położony był obdarowany klasztor. Następnie wymienieni zostali przedstawiciele kapituły wrocławskiej z pełniącym najwyższą godność sędziowską archidiaconem Idzim na czele. Mieli być oni gwarantem poszanowania woli wystawcy w trakcie ewentualnych sporów, które mogłyby rozgorzeć po jego śmierci. W osobach Iwona Odrowąża i kanonika płockiego Wincentego widzieliśmy natomiast bliskich Januszowi przyjaciół, najpewniej znanych jeszcze z lat studiów.

The Composition of the Polish Delegation to the Fourth Lateran Council

For a long time, the Fourth Lateran Council (1215) met with the lively interest of successive generations of historians. One of the key problems pursued by authors of monographic studies was the determination of a complete list of the participants of this greatest convention of the European clergy. Up to now, we were compelled to limit the composition of the Polish delegation to Henryk Kietlicz, the Archbishop of Gniezno, and accompanying bishops: of Cracow — Wincenty, Wrocław — Wawrzyniec, Lubusz — Wawrzyniec, and the Kujawy region — Barta. The scarcity of Polish sources from this period made it impossible to establish the identity of the companions of the Polish bishops on their journey to Italy. A partial answer to this question is supplied by the well-known document issued by Janusz of Pogorzela, endowing the monastery of the canons regular in Kamieniec. The endowment was made in 1216 “in Beronia” which we identify with the Italian town of Verona and not, as the earlier publishers were inclined to do, with the Bohemian or Moravian Beroun; thus, the document in question was indubitably issued on the way back from the Council. The witnesses of the diploma include, alongside the Archbishop of Gniezno and the Bishop of Wrocław also lower-rank clergymen, e.g. Idzi, the archdeacon of Wrocław, Bartłomiej, the local custodian, Iwo Odrowąż, the chancellor of Leszek the White, and Wincenty, a canon of Płock. Apparently, the delegates were carefully selected and next to the “pro-reform” part of the episcopate Polish clergymen in Rome also included outstanding representatives of the lower clergy. The presence of canon Wincenty of the Płock chapter, whose superior, rather inimical towards the metropolitan bishop and the reforms, remained in the diocese, is of particular interest. The document issued by Janusz of Pogorzela should be, therefore, treated as additional proof of the division which existed at the time within the Płock chapter.

Translated by Aleksandra Rodzińska-Chojnowska

³⁴ O stronnikach arcybiskupa Henryka Kietlicza w kapitule płockiej wspomina bulla Honoriusza III z 16 czerwca 1218 r., *Codex diplomaticus et commemorationum Masoviae generalis*, wyd. J. K. Kochanowski, t. 1, Warszawa 1919, nr 199.